

Ks. prof. dr hab. Janusz Bujak
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

ul. Seminaryjna 2
75-817 Koszalin

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgra lic. Krzysztofa Polaka

Myśl apologetyczna ks. Tadeusza Gogolewskiego (1921-2003),

**napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie**

pod kierunkiem ks. prof. ucz. dra hab. Przemysława Artemiuka,

Warszawa 2023, s. 310

1. Struktura, bibliografia, uzasadnienie tematu, źródła i metody rozprawy doktorskiej

Praca składa się ze strony tytułowej (s. 1), spisu treści (s. 2-4), wykazu skrótów (s. 5-6), bibliografii (s. 7-28), wstępu (s. 29-41), czterech rozdziałów (s. 42-301) i zakończenia (s. 302-310).

Podział bibliografii jest następujący: Pismo Świąte i dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, teksty źródłowe, czyli pisma ks. Tadeusza Gogolewskiego, również te, które nie zostały opublikowane, literatura przedmiotu i literatura pomocnicza.

Autor dysertacji we Wstępie wychodzi od sytuacji kryzysu, w którym znalazł się Kościół w wyniku niewłaściwie prowadzonego dialogu ze światem, do którego zachęcał Sobór Watykański II i papież Soboru - Jan XXIII i Paweł VI. W odpowiedzi na tę sytuację rozwija się tzw. nowa apologia (s. 29-33). Jej przedstawiciele z UKSW, tacy jak ks. Henryk Seweryniak i ks. Przemysław Artemiuk, w swoich badaniach nawiązują do Warszawskiej Szkoły Apologetycznej, której początki sięgają roku 1956. Spośród grona apologetów tworzących WSA wyróżniał się ks. prof. Tadeusz Gogolewski. Autor dysertacji pragnie ukazać w sposób systematyczny jego myśl apologetyczną oraz jej aktualność w szerszym kontekście historyczno-apologetycznym. W tym celu wysuwa cztery hipotezy badawcze, które mają wykazać, że ks. prof. Gogolewski kontynuował sposób uprawiania apologetyki

przez ks. prof. W. Kwiatkowskiego, jednak w sposób twórczy, koncentrując się na eklezjologii konstytucji *Lumen gentium*. Autor pracy podkreśla, że dotychczas nikt nie podjął się opracowania systematycznej analizy całej spuścizny apologetycznej T. Gogolewskiego.

Głównym źródłem wiedzy na temat koncepcji apologetycznej warszawskiego teologa będą jego własne pisma, poczynając od pracy magisterskiej przez dwa doktoraty i habilitację aż po artykuły naukowe i recenzje. Do tego dochodzą opracowane przez ks. Gogolewskiego hasła encyklopedyczne, nieopublikowane skrypty dla studentów i rękopisy.

Autor wskazuje na dwie główne metody stosowane przy pisaniu dysertacji: narracji historycznej (w części poświęconej biografii T. Gogolewskiego i jego komentarzu do eklezjologii *Lumen gentium*) i analizy (przy badaniu dzieł ks. prof. Tadeusza Gogolewskiego). Metodę syntetyczną stosuje on w podsumowaniach rozdziałów.

Następnie Doktorant przedstawia treść poszczególnych rozdziałów. Pierwszy jest opisem drogi życiowej ks. Gogolewskiego z akcentem postawionym na jego rozwój naukowy, drugi dotyczy cech charakterystycznych jego apologetyki, trzeci rozdział omawia znaczenie nauczania Soboru Watykańskiego na temat Kościoła, ekumenizmu i Objawienia w myśli ks. Gogolewskiego, czwarty i ostatni rozdział ukazuje oryginalność jego apologetyki ks. Gogolewskiego na tle twórczości dwóch innych profesorów Warszawskiej Szkoły Apologetycznej, ks. Kwiatkowskiego i ks. Myśkówa (s. 34 - 41).

2. Treść dysertacji

Rozdział pierwszy pt. *Ks. Tadeusz Gogolewski – życie i dzieło* (s. 42-128) jest niemal kompletną biografią ks. Gogolewskiego, bogatą w szczegóły i informacje, które pomagają zrozumieć jego osobę i myśl naukową. Tadeusz Gogolewski po zdaniu matury w roku 1939 złożył dokumenty na Politechnikę Warszawską, aby studiować architekturę, jednak z powodu wybuchu wojny nie mógł podjąć wybranych studiów. W czasie wojny odkrył powołanie do kapłaństwa i we wrześniu roku 1943 rozpoczął studia seminaryjne na tajnych kompletach. Po zakończeniu wojny w nowym roku akademickim 1945/1946 wraz z innymi seminarzystami zamieszkał przy Krakowskim Przedmieściu i został studentem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Będąc na trzecim roku studiów kleryk Gogolewski po raz pierwszy słuchał wykładów z apologetyki ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego. Pracę magisterską z teologii dogmatycznej na temat tłumaczeń Katechizmu Rzymskiego na język polski obronił w roku 1950. W tym samym roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Prymasa Polski arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego, który na prośbę władz seminaryjnych powierzył

mu wykłady zlecone z teologii dogmatycznej w warszawskim seminarium duchownym. Rozpoczął również pracę nad przygotowaniem doktoratu z teologii Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Obrona doktoratu miała miejsce w roku 1951, a zatem zaledwie w rok po uzyskaniu magisterium (s. 59-74). W roku 1958 Prymas Stefan Wyszyński wysłał ks. Gogolewskiego na studia do Rzymu. W roku 1963 obronił na *Angelicum* doktorat, który został bardzo wysoko oceniony i skierowany do publikacji. Jego praca doktorska dotyczyła filozofii tomistycznej, ale pod wpływem Soboru ks. Gogolewski zainteresował się eklezjologią (s. 75-86). W roku 1964 powrócił do Polski i rozpoczął wykłady z apologetyki w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie. Wygłaszał również liczne prelekcje na temat Soboru Watykańskiego II dla różnych środowisk. W roku akademickim 1966/1967 rozpoczął pracę w Akademii Teologii Katolickiej na stanowisku adiunkta w katedrze apologetyki. Przygotowując pracę habilitacyjną odkrył postać Johanna Sebastiana Dreya (+1853) i jego koncepcję apologetyki jako nauki samodzielnej względem teologii. Zwieńczeniem jego badań była rozprawa habilitacyjną pt. *System apologetyczny J.S. Dreya (1777-1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej. Studium historyczno-krytyczne*, której zatwierdzenie nastąpiło w roku 1972. Od 1973 roku brał udział w polsko-niemieckich spotkaniach teologicznych które odbywały się przez wiele lat w Berlinie, jak również spotkaniach ekumenicznych. W latach 1975-1979 był redaktorem naczelnym *Studia Theologica Varsaviensia* (s. 87-102). Uważał się za spadkobiercę twórcy apologetyki totalnej – ks. Wincentego Kwiatkowskiego, choć podchodził do jego koncepcji w sposób krytyczny. W połowie lat 70-tych XX wieku ks. Gogolewski został zwolniony z funkcji wykładowcy apologetyki w warszawskim seminarium z powodu wprowadzenia w to miejsce zajęć z teologii fundamentalnej. W latach 80-tych XX wieku ks. Gogolewski najwięcej czasu poświęcał na promocję prac magisterskich i doktorskich oraz na zadania nie związane bezpośrednio z pracą w ATK, m.in. opracowując rękopisy mistyczki Kunegundy Siwiec (s. 103-116). W roku 1991 osiągnął wiek 70 lat i przeszedł na emeryturę, ale w dalszym ciągu, choć w ograniczonym zakresie, prowadził wykłady i seminarium apologetyczne, pisał hasła encyklopedyczne i dokonał wraz z Pawłem Bielańskim nowego tłumaczenia dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Ostatecznie pożegnał się z uczelnią w roku 1996. Po raz ostatni ks. Tadeusz wziął udział w sympozjum naukowym w roku 2002 na UKSW z okazji trzydziestej rocznicy śmierci ks. prof. Kwiatkowskiego, podczas którego wygłosił wykład akademicki na temat swojego nauczyciela apologetyki (s. 117-128).

Rozdział II nosi tytuł *Apologetyka ks. Tadeusza Gogolewskiego – istota, cechy dystynkcyjne i koncentracja eklezjologiczna* (s. 129-170). Autor dysertacji w oparciu o pisma

ks. Gogolewskiego pragnie w nim odpowiedzieć na pytania o specyfikę jego apologetyki i jej źródła. Doktorant podkreśla, że Gogolewski był uznawany za znawcę apologii totalnej ks. prof. Kwiatkowskiego, poszedł jednak własną drogą naukową. Punktem zwrotnym w jego rozumieniu apologetyki były poszukiwania tematu do książki habilitacyjnej w czasie których zapoznał się z dorobkiem naukowym Johanna Sebastiana Dreya (1777-1853), współtwórcy tzw. Szkoły Katolickiej na uniwersytecie w Tybindze. W jego dziełach ks. Gogolewski znalazł odpowiedź na pytanie o przedmiot i metody badawcze apologetyki. Tybiński myśliciel twierdził, że apologetyka nie jest ani apologią, ani teologią, ale osobną od nich nauką. Następnie Doktorant omawia myśl apologetyczną ks. Dreya w oparciu o prace T. Gogolewskiego, w tym te nieopublikowane, jak *Skrypt z wykładów apologetyki w roku akademickim 1971/1972* (s. 129-139). Doktorant przypomina, że po II wojnie światowej w Polsce były dwa ośrodki w których uprawiano apologetykę: w Lublinie (KUL) i Warszawie (ATK). W Lublinie od połowy lat 50-tych XX wieku apologetyka zaczęła przekształcać się w teologię fundamentalną, natomiast w Warszawie apologetyka przetrwała jako nauka o nachyleniu religioznawczym. Gogolewski jako pracownik ATK starał się przybliżyć polskiemu środowisku teologicznemu poglądy Henri Bouillarda, René Latourelle'a i Johanna Baptisty Metz, którzy byli zwolennikami odejścia od apologetyki na rzecz teologii fundamentalnej, z czym nie zgadzał się T. Gogolewski. Oceniając propozycję Latourelle'a by połączyć teologię i apologetykę w rodzaj apologetyki integralnej czy nawet totalnej, krytycznie zauważał brak wiedzy kanadyjskiego teologa na temat apologetyki totalnej W. Kwiatkowskiego, mimo że jego publikacje ukazały się na Zachodzie. Oceniając debaty na temat kierunków rozwoju teologii fundamentalnej Gogolewski uznawał, że nie należy porzucać tradycyjnej apologetyki katolickiej. Dowodził, że dążenia do odrzucenia racjonalnego uzasadnienia wiary są skutkiem wpływów protestanckich na teologię katolicką. Wzorem nowoczesnej apologetyki była według Gogolewskiego „apologetyka totalna” W. Kwiatkowskiego, niezależna od teologii (s. 139-148). Podobnie rozumiał to J.S. Drey, który wyraźnie odróżniał apologetykę od apologii i teologii. Gogolewski jako wykładowca ATK domagał się jasności terminologicznej w apologetyce. Postulował zatem precyzyjne stosowanie terminu „apologetyka” i „apologia” i słów od nich pochodnych. Przedstawiciele Warszawskiej Szkoły Apologetycznej zauważali w metodzie teologii fundamentalnej podstawowy problem polegający na tym, że pragnąc wyjaśnić racjonalnie wiarygodność objawienia, odwołuje się ona do przesłanek wiary, czego unika apologetyka pozostając na płaszczyźnie poznania racjonalnego. Dla teologii Pismo Święte i Magisterium Kościoła są źródłami wiary, dla apologetyki – przedmiotem badań, przedpolem teologii. Jednak

„apologetyka totalna” ks. W. Kwiatkowskiego jako system po Soborze Watykańskim II okazała się w dużej mierze niezdolna do dostosowania się do nowych wyzwań, dlatego ks. Gogolewski poszukiwał nowego sposobu uprawiania apologetyki, co jednak nie znalazło to oddźwięku w środowisku zdominowanym przez teologów fundamentalnych (s. 148-158). Warszawski apologetyk, zafascynowany eklezjologicznym charakterem Soboru Watykańskiego II, głównym przedmiotem swoich badań uczynił Kościół i jego samoświadomość.

W kolejnym punkcie drugiego rozdziału Krzysztof Polak w oparciu o pisma Tadeusza Gogolewskiego ukazuje rozwój eklezjologii od Soboru Watykańskiego I z jego konstytucją dogmatyczną *Dei Filius* na temat prymatu papieża, przez encyklikę Piusa XII *Mystici Corporis Christi* aż po konstytucję dogmatyczną *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II. Przytaczając krytyczne komentarze ks. Gogolewskiego względem encykliki *Mystici Corporis Christi* Doktorant wraz z nim sięga do źródeł takiego określenia Kościoła w pismach Piotra Lombarda oraz do eklezjologii Soboru Trydenckiego i potrydenckiej, która miała charakter polemiczno-apologijny. Sobór Watykański II prezentuje szerszą syntezę o Kościele, uważał Gogolewski. Konstytucja soborowa *Lumen gentium* nie jest, jak dotychczas bywało, zwieńczeniem pewnego procesu dojrzewania doktryny, ale jego początkiem, przełomem w eklezjologii katolickiej. Gogolewski podkreślał akcent stawiany przez Sobór na jedność Kościoła (*unitas Ecclesiae*) i jedność chrześcijan (*unitas christianorum*) (s. 159-170).

W rozdziale trzecim ukazana została *Eklezjologia soborowa w perspektywie apologetycznej* ks. Tadeusza Gogolewskiego (s. 171-226). Doktorant podkreśla zachwyt ks. Gogolewskiego soborową wizją Kościoła, którą analizował, popularyzował i wyjaśniał całe swoje życie poprzez konferencje, wykłady i artykuły naukowe. Według Gogolewskiego, trzy dokumenty soborowe najpełniej odzwierciedlają myśl Jana XXIII: *Lumen gentium*, *Dei Verbum* i *Unitatis redintegratio*. Spośród nich na pierwszym miejscu Doktorant przedstawia, jak sam to określił, „narrację” ks. Gogolewskiego na temat powstania konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* w której podkreślał on jej przełomowy i wręcz rewolucyjny charakter (171-190). W kolejnym punkcie rozdziału trzeciego K. Polak przedstawia charakterystykę konstytucji dogmatycznej *Dei Verbum* w ujęciu ks. Gogolewskiego i jej wpływ na dialog ekumeniczny z ewangelikami (s. 190-195). Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* zamyka trylogię dokumentów soborowych, którym ks. prof. Gogolewski poświęcił najwięcej uwagi (s. 195-200).

Drugi paragraf trzeciego rozdziału jest poświęcony sukcesji apostoelskiej w nauczaniu soborowym w jej wymiarze ekumenicznym (s. 201-212). Gogolewski uważał, że również w

tej kwestii Sobór odszedł od teologii potrydenckiej i sięgnął do teologii i praktyki pierwszego tysiąclecia Kościoła. Ks. Gogolewski podkreślał, że potrydencka doktryna koncentrowała się na uzasadnieniu prymatu papieża i podkreślała głównie aspekt instytucjonalno-prawny sukcesji apostoelskiej, mniej uwagi zwracając na świadectwo wiary. Sobór Watykański II w *Lumen gentium* zmienił to podejście. Nauczał, że sukcesja apostoelska wiąże się z sakramentalnym wymiarem konsekracji biskupiej i włączeniem do kolegium biskupów które jest w jedności ze swoją głową, czyli papieżem. Świeccy uczestniczą w proroczej misji Chrystusa dzięki darowi Ducha Świętego jakim jest zmysł wiary – *sensus fidei*. Sukcesji apostoelskiej przekazywanej przez nałożenie rąk musi towarzyszyć również sukcesja wiary, podkreślał Gogolewski.

W paragrafie trzecim Doktorant w oparciu o pisma warszawskiego apologety wskazał na nowe rozumienie władzy w Kościele zawarte w trzecim rozdziale *Lumen gentium* (s. 212-223). Gogolewski, podobnie jak w przypadku sukcesji apostoelskiej, ukazuje ewolucję pojęcia władzy w Kościele i jej sposób wykonywania, począwszy od Jezusa Chrystusa i Dwunastu z Piotrem na czele, którym jako Założyciel Kościoła przekazał władzę. Miała ona służyć głoszeniu Ewangelii o królestwie Bożym. Rozumienie władzy i jej sprawowanie przez biskupów nabrało nowych wymiarów po edykcie tolerancyjnym wydanym przez Konstantyna w 313 roku i zwołaniu przez niego pierwszego soboru ekumenicznego w 325 roku. W kolejnych wiekach pojawiły się spory o inwestyturę i podział władzy biskupiej w XII wieku na kapłańską, której zadaniem jest uświęcanie, i pasterską, do której należą nauczanie i rządzenie. Sobór Watykański I orzekł, że biskupi posiadają władzę nie z woli papieża, ale z ustanowienia Bożego, jednak od XIX wieku aż do Soboru Watykańskiego II akcentowano władzę papieża nad całym Kościołem. Następnie Autor dysertacji przytacza komentarz ks. Gogolewskiego do trzeciego rozdziału *Lumen gentium*, jego powstania i treści. Kwestią sporną podczas obrad soborowych była relacja kolegium biskupiego do prymatu papieskiego, ponieważ wielu ojców soborowych obawiało się, że doktryna o kolegialności doprowadzi do nowego koncyliaryzmu. Aby wykluczyć możliwość osłabienia władzy papieskiej dołączono do konstytucji o Kościele *Nota explicativa praevia*. Nowością w określeniu władzy biskupów w Kościele jest podkreślenie, że wynika ona z konsekracji biskupiej i ma charakter służebny względem Boga i ludu Bożego. Ostatni Sobór uzupełnił nauczanie Soboru Watykańskiego I stwierdzając, że oprócz prymatu papieża władzę w Kościele pełni również kolegium biskupów, zawsze *cum Petro et sub Petro*. Gogolewski uważał, że ten sposób sprawowania władzy w Kościele: papież – kolegium biskupów powinien zostać przeniesiony na poziom diecezji: biskup – prezbiterzy i parafii: proboszcz – parafianie.

Rozdział IV i ostatni to *Próba umiejscowienia apologetyki ks. Tadeusza Gogolewskiego w ramach Warszawskiej Szkoły Apologetycznej*, tzn. na tle i w porównaniu do apologetyki W. Kwiatkowskiego i J. Myśkówa (s. 227-301). Doktorant w syntetyczny sposób przedstawia empiryczne podstawy apologetyki Kwiatkowskiego, miejsce Jezusa Chrystusa w jego systemie apologetycznym i opinie uczniów na temat metody ich mistrza. Podstawowym dziełem ks. Kwiatkowskiego była dwutomowa *Apologetyka totalna*, której ostatnie wydanie miało miejsce w roku 1962. Szkoła, którą założył, miała upowszechnić jego koncepcję apologetyki, która w zamyśle jej autora miała być samodzielną nauką łączącą religiologię i teologię. Jej celem było dostarczenie niezbędnego fundamentu naukom teologicznym opartym na wierze poprzez krytyczne uzasadnienie nadprzyrodzonego Bożego objawienia i faktu ustanowienia Kościoła, który to objawienie przekazuje. Przedmiotem materialnym jego apologetyki było powszechnie występujące zjawisko apologii religijnej, przedmiotem formalnym jest aksjologia apologii. Osoba Jezusa Chrystusa interesuje Kwiatkowskiego z punktu widzenia Jego świadomości religii, siebie samego i Kościoła. Punktem wyjścia są jednak wyniki badań takich nauk jak biblistyka, historia, archeologia i krytyka literacka, konieczne dla historycznego uzasadnienia wiarygodności Ewangelii i osoby Jezusa Chrystusa.

Według Gogolewskiego apologetyka W. Kwiatkowskiego w rzeczywistości była ukrytą formą apologii Kościoła Soboru Watykańskiego I. Natomiast inny przedstawiciel WSA, W. Hładowski uważa, że „apologetyka totalna” była „wizjonerską próbą naukowego podprowadzenia pod misterium, jakim jest osoba Jezusa z Nazaretu” (s. 245). Również kard. Stanisław Nagy i ks. prof. Józef Myśków byli pełni uznania dla koncepcji ks. Kwiatkowskiego. Według R. Paciorkowskiego, apologetyka totalna potrafiła wykazać niepowtarzalność i wyjątkowość osoby Jezusa z Nazaretu na tle innych postaci z dziejów religii (s. 228-247).

Drugim przedstawicielem WSA którego osiągnięcia mają pomóc zrozumieć apologetykę T. Gogolewskiego, jest ks. Józef Myśków. W latach 1960-1967 był wykładowcą teologii fundamentalnej w Wyższym Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie, a od 1 listopada 1967 adiunktem w Katedrze Apologetyki na Wydziale Teologicznym ATK. Jeszcze będąc w Olsztynie poszukiwał odpowiedzi na pytanie o status naukowy apologetyki i na podstawie „apologetyki totalnej” ks. Kwiatkowskiego doszedł do przekonania, że apologetyka w punkcie wyjścia nie może posługiwać się metodą teologiczną, która domaga się wiary. W apologetyce totalnej Założyciela WSA ks. Myśków znalazł uzasadnienie dla naukowości apologetyki jako nauki odrębnej od teologii, która nie może być traktowana jako *ancilla theologiae*. Dlatego zwolennicy apologetyki uprawianej w sposób religioznawczy nie mogą

zgodzić się na określenie jej mianem teologii fundamentalnej i uzależnienia jej od teologii, jak to się stało w Lublinie. Po podjęciu pracy w ATK ks. Myśków podjął się krytyki aktualnej w tamtym okresie kwestii demitologizacji Ewangelii kanonicznych przez Rudolfa Bultmanna i rozróżnienia „Jezusa historii” od „Chrystusa wiary”. Badał również dokumenty Soboru Watykańskiego II pod kątem apologetyki naukowej i recepcję myśli soborowej w polskiej teologii. Zarzucał teologom fundamentalnym braki metodologiczne które przejawiają się w nie uznawaniu odrębności metody apologetycznej, która wypowiedzi magisterium Kościoła traktuje jako źródło, ale w sensie historycznym, empirycznym, nie zaś dogmatycznym. Krytykował również w dialogu ekumenicznym stawianie tzw. „ducha ekumenicznego” nad rzetelnym poszukiwaniem prawdy. W roku 1973 ks. Myśków opublikował podręcznik dla studentów *Apologetyka stosowana w zarysie*, która według zamysłu jego autora miała przybliżyć treści obecne w *Apologetyce totalnej* zmarłego rok wcześniej ks. prof. Kwiatkowskiego. Odnosząc się do jednego z głównych celów Soboru Watykańskiego II, jakim była jedność Kościoła, ks. Myśków pisał o konieczności porównania klasycznej apologetyki, tzn. Nowego Testamentu, z jej trzema późniejszymi odmianami: katolicką, prawosławną i protestancką. Jego praca naukowo-dydaktyczna w Akademii Teologii Katolickiej miała charakter wyraźnie skierowany na ekumenizm. W roku 1986 opublikował on drugi podręcznik dla studentów *Zagadnienia apologetyczne*. Ks. Gogolewski podkreślał, że Myśków starał się być wiernym kontynuatorem tradycji Warszawskiej Szkoły Apologetycznej i myśli ks. prof. Kwiatkowskiego. Odróżnił pierwotną apologię Jezusa z Nazaretu od późniejszych, konfesyjnych apologii – katolickiej, prawosławnej i protestanckiej postulując powstanie „apologetyki porównawczej” (s. 247-270).

Następnie Doktorant przechodzi do prezentacji apologetyki ks. Gogolewskiego, wskazując na podobieństwa i różnice pomiędzy nią a dwiema wcześniej zaprezentowanymi. Doktorant podkreśla, że Gogolewski rozpoczął wykłady z apologetyki w warszawskim seminarium duchownym po powrocie ze studiów w Rzymie w roku 1964, w wieku 43 lat. Dwa lata później został adiunktem w katedrze apologetyki ATK. Ceniąc sobie osobę ks. prof. Kwiatkowskiego i jego koncepcję apologetyki totalnej, był jednocześnie wobec niej krytyczny, uważając, że względu na swoją hermetyczność i skostnienie apologia ta była skazana na przejście do historii. Nie był jednak również zwolennikiem rodzącej się dopiero teologii fundamentalnej, zauważając w niej brak jasnego celu przedmiotowego i metodologii. Dzięki lekturze pism niemieckiego teologa Josefa R. Geiselmanna ks. Gogolewski zainteresował się postacią J.S. Dreyera i w oparciu o wnikliwą analizę jego dorobku wykazał, że można uznać go za prekursora współczesnej apologetyki jako nauki niezależnej od

teologii. Uważał, że apologetyka oparta na samym świetle rozumu jest konieczna również po Soborze Watykańskim II i tego rodzaju apologetyce był wierny. Postulował zachowanie precyzji terminologicznej i związane z tym odróżnianie apologetyki od apologii. Apologetyka bada nie treść Objawienia – tym zajmuje się teologia – ale fakt, zjawisko Objawienia, które możemy poznać światłem samego rozumu.

Jednak prawdziwą naukową pasją Gogolewskie był Sobór Watykański II, podkreśla Doktorant, a zwłaszcza jego eklezjologia. Krzysztof Polak raz jeszcze omawia rozwój eklezjologii w myśli T. Gogolewskiego. Zmianę w nauczaniu o Kościele Soboru Watykańskiego II warszawski apologeta określał jako „zwrot kopernikański”. Krytykował przekład konstytucji *Lumen gentium* na język polski jako próbę przystosowania Soboru do polskiej rzeczywistości kościelnej. Cierpiał z powodu braku zainteresowania Soborem i jego nieznaną wśród duchowieństwa i wiernych (s. 271-283).

Ostatni, czwarty paragraf rozdziału czwartego dotyczy uzasadnienia konieczności istnienia zarówno apologii Kościoła jak i apologetyki eklezjologicznej. Doktorant w oparciu o wystąpienie ks. Gogolewskiego z roku 1975 mówi o trzech rodzajach apologetyki: materialnej, formalnej i fundamentalnej, uprawianych w świetle eklezjologii Soboru Watykańskiego z nachyleniem biblijnym i ekumenicznym. Według Gogolewskiego, gdy apologetyka zostanie oczyszczona z elementów apologijnych, przyczyni się do budowania jedności chrześcijan a przestanie dostarczać paliwa sporom między konfesyjnym.

Krzysztof Polak w ostatnim paragrafie podejmuje się krytycznej oceny propozycji opracowania nowej apologetyki przedstawionej w Lublinie w roku 1975 przez ks. Gogolewskiego. Autor dysertacji stwierdza, że propozycja apologetycznej, racjonalnej analizy apologii Kościoła, uprawianej przez profesorów tworzących WSA, nie doczekała się kontynuatorów. Zamiast apologetyki totalnej mamy eklezjologię fundamentalną, która zawiera w sobie zarówno apologię Kościoła jak i namysł nad nią. W XXI wieku w odpowiedzi na ideologię nowej lewicy zrodziła się nowa apologia, która stara się odpowiedzieć na atak skierowany nie tyle na wiarę, co na antropologię biblijną. Jej przedstawicielami są m.in. ks. Henryk Seweryniak i ks. Przemysław Artemiuk. Dziedzictwem Warszawskiej Szkoły Apologetycznej jest może nie tyle sama apologetyka nieteologiczna, która odpowiadała na ówczesne potrzeby i obecnie została zarzucona, co dbałość o metodologię naukową, rzetelność warsztatu. Apologetyka zaproponowana przez Dreya, Kwiatkowskiego, Myśkówa i Gogolewskiego nie chciała angażować się w spory konfesyjne, ale poszukiwać prawdy siłą naturalnego rozumu i korzystając z osiągnięć nauk przyrodniczych. Jej twórcy sytuowali się świadomie na przedpolach wiary traktując

apologetykę jako *preambula fidei* nie zaś jako apologię wiary. Również dziś apologetyka nieteologiczna może stanowić rodzaj rozjemcy pomiędzy rozumem i wiarą, które nie są ze sobą w sprzeczności, ale w praktyce dochodziło i dochodzi między nimi do konfliktów. Krzysztof Polak podkreśla, że na seminariach naukowych ks. Gogolewski uczył studentów krytycznego, racjonalnego myślenia, które jego uczniowie starają się stosować w środowiskach, w których żyją i pracują. Jest ono szczególnie potrzebne w sferze mediów, w której często dochodzi do manipulacji.

Podsumowując myśl apologetyczną ks. Tadeusza Gogolewskiego Doktorant podkreśla jej zbieżność z postulatami Założyciela WSA, ks. Kwiatkowskiego i ks. Myśkówa. Tym, co wyróżniało ks. Gogolewskie na tle innych przedstawicieli Szkoły było jego skoncentrowanie się na eklezjologii Soboru Watykańskiego II, co uwidaczniało się nie tyle w publikacjach, co w wykładach, prelekcjach i pracach dyplomowych które powstawały pod jego kierownictwem. Zależało mu zwłaszcza na badaniu źródeł dokumentów soborowych, zwłaszcza konstytucji *Lumen gentium*. Warszawski teolog pozostawił po sobie dwa niedokończone projekty: podręcznik apologetyki i nowy przekład *Lumen gentium* opatrzony aparatem krytycznym (284-301).

W Zakończeniu Autor Dysertacji przypomniał jaki cel przyświecał mu przy podjęciu pracy i cztery hipotezy, które postawił we Wstępie w których ustalił, że ks. prof. Gogolewski częściowo kontynuował sposób uprawiania apologetyki przez ks. prof. W. Kwiatkowskiego, jednak w sposób twórczy, koncentrując się na Kościele jako przekazicieli Objawienia. Nie był on zwolennikiem teologii fundamentalnej. Jego mistrzem w zakresie apologetyki był S.J. Drey. Szczególny akcent kładł na eklezjologię Soboru Watykańskiego II. Następnie Doktorant omawia cztery rozdziały pracy i przedstawia osiem wniosków płynących z jego pracy doktorskiej. Podkreśla, że publikacje ks. Gogolewskiego nie mają charakteru apologii, ale apologetyki w sensie metanauki, bezstronnego ustalania faktów. Podejmując pracę w ATK i przystępując do grona profesorów tworzących WSA akceptował jej metodę uprawiania apologetyki nieteologicznej i nieapologijnej. Własną ścieżkę naukową odnalazł studiując pisma J.S. Dreya, założyciela Katolickiej Szkoły Tybińskiej. Znalazł u niego potwierdzenie konieczności kontynuowania badań apologetycznych w duchu WSA wbrew powszechnemu wtedy prądowi przekształcania apologetyki w teologię fundamentalną. Podobnie jak Drey uważał, że zadaniem apologetyki jest badanie faktu objawienia jako zjawiska, natomiast jego treścią powinna zajmować się teologia. Uważał również, podobnie jak ks. Myśków, że apologia pozateologiczna może być bardzo przydatna w dialogu ekumenicznym. W tym celu należałoby badać apologię metodą porównawczą, tzn. za punkt wyjścia i kamień probierczy

przyjąć nauczanie Jezusa z Nazaretu i Apostołów i w ich świetle badać apologię wtórne: katolicką, prawosławną i protestancką. Ta propozycja nie spotkała się jednak z żadnym odzewem środowisk ekumenicznych. W swojej pracy dydaktycznej, popularyzatorskiej i jako promotor prac magisterskich i doktorskich najwięcej miejsca ks. Gogolewski poświęcił konstytucji *Lumen gentium*, badaniu jej źródeł i kontekstu historycznego, był jednak zawiedziony recepcją konstytucji w Kościele w Polsce. Swoją metodę apologetyczną rozumiał jako *preambula fidei i motiva credibilitatis* (s. 302-310).

3. Formalna strona pracy doktorskiej

Praca z formalnego punktu widzenia wykonana została niemal w sposób doskonały. Niewiele jest w niej błędów literowych czy stylistycznych, choć i te się w niej znalazły, m.in.:

s. 18 – Myskow (zamiast Myśków)

s. 29, przypis 1 – skrót CŚP, brak w Wykazie skrótów (czasopismo UKSW „Chrześcijaństwo – świat – polityka”)

s. 105 – „kontynuowaniem działa poprzednika” (dzieła)

s. 149 – „wysoko cenił wysiłek W. Kwiatkowski” (Kwiatkowskiego)

s. 153 – „Jest to dziedzina apologetyki jako jedna z przedmiotów religioznawczych” (jeden)

s. 168 – „Jego teksty są obszernie wykorzystywane przez sobór zwłaszcza”

s. 184 – *superiore auctoritate* (*auctoritate*)

s. 198-199 - niejasny cytat z Javierre’a u Gogolewskiego

s. 200 – „do wierność wobec myśli patrystycznej” (wierności)

s. 230 – „różnili się od niego ze względu” (względ); „Jednokrotnie wyrażali się o niej krytycznie” (Niejednokrotnie)

s. 239 – „dał jej wyraz z przedmowie” (w)

s. 243 – „Stosowanie do podwójnego oblicza natury ludzkiej..” (Stosownie?); „tłumaczył. W. Tabaczyński” (bez kropki)

s. 273 – „dorobek naukowy z Tybingi” (naukowca)

s. 295 – „Gdy wiara stała się ona przedmiotem sporów” (bez ona)

s. 300 – „Apologetyka naukowa, która się nie kieruje żadnymi i założeniami” (żadnymi)

4. Merytoryczna ocena pracy doktorskiej

Krzysztof Polak podjął się niełatwego zadania przedstawienia w sposób całościowy i systematyczny myśli apologetycznej ks. Tadeusza Gogolewskiego. Recenzowana dysertacja jest „próbą systematycznego ujęcia jego apologetyki i ukazania jej wartości, a także wciąż aktualnej przydatności w zespole nauk filozoficzno-teologiczno-religioznawczych” (s. 310). Jest również realizacją idei, która pojawiła się wśród uczniów warszawskiego apologetyka w roku 2003, niedługo przed śmiercią Profesora, by opracować jego myśl apologetyczną (s. 36).

Doktorant myśl apologetyczną ks. Tadeusza Gogolewskiego przedstawił w czterech rozdziałach.

W pierwszym rozdziale K. Polak przedstawił bardzo szczegółowy życiorys ks. Gogolewskiego ukazując ks. Gogolewskiego jako wybitnego nauczyciela akademickiego, naukowca, ale również kapłana przez wiele lat związanego z kościołem sióstr wizytek na Krakowski Przedmieściu. Był zainteresowany nie tylko nauką, ale również życiem Kościoła, czego przejawem było np. opracowanie rękopisów mistyczki Kunegundy Siwiec (s. 112) i opracowanie życiorysu ks. Bolesława Szkiłądzia (s. 121-122). Mimo ciężkich chorób, które go trapiły od młodości był człowiekiem pełnym pogody ducha i humoru.

W drugim rozdziale Krzysztof Polak ukazał specyfikę apologetyki ks. Gogolewskiego jako nauki odrębnej od teologii, z własnym przedmiotem badań i metodami. W swojej refleksji nad apologetyką opierał się z jednej strony na apologetyce totalnej ks. Kwiatkowskiego z drugiej zaś na koncepcji apologetyki ks. J.S. Drey'a. Nie zgadzał się na zastąpienie tej dziedziny wiedzy teologią fundamentalną, podkreślając przydatność apologetyki dla Kościoła również po Soborze Watykańskim II. Postulował precyzyjne odróżnienie apologetyki od apologii.

Rozdział trzeci ukazuje drugi wymiar zainteresowań naukowych ks. Gogolewskiego, jakim był Sobór Watykański II. Doktorant kilka razy wspomina, że okres studiów Gogolewskiego w Rzymie przypadł na czas wielkich zmian w Kościele – śmierć Piusa XII, wybór Jana XXIII, ogłoszenie Soboru i jego dwie sesje. Gogolewski powrócił do Polski przekonany o konieczności kształtowania Kościoła w oparciu o eklezjologię soborową wyrażoną w konstytucji *Lumen gentium* i dekrete o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*.

Rozdział czwarty i ostatni ukazuje najważniejsze cechy apologetyki dwóch filarów Warszawskiej Szkoły Apologetycznej – jej założyciela ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego i drugiego wybitnego przedstawiciela Szkoły – ks. Józefa Myśkówa. Na tym tle Autor dysertacji wskazuje na podobieństwa i różnice apologetyki ks. Gogolewskiego. Ks.

Gogolewski nie różnił się zasadniczo w swoim podejściu do apologetyki jako nauki niezależnej od teologii od ks. Kwiatkowskiego i ks. Myśkówa. Jednak ceniąc sobie osobę ks. prof. Kwiatkowskiego i jego koncepcję apologetyki totalnej, był jednocześnie wobec niej krytyczny, uważając ją w rzeczywistości za apologię eklezjologii Soboru Watykańskiego I, która została skorygowana na Soborze Watykańskim II. Ze względu na swoją hermetyczność i skostnienie apologia totalna nie była w stanie dostosować się do nowych nurtów filozoficznych i teologicznych. Nie był jednak również zwolennikiem rodzącej się dopiero teologii fundamentalnej, zauważając w niej brak jasnego celu przedmiotowego i metodologii. Tym, co odróżniało ks. Gogolewskiego od pozostałych członków Warszawskiej Szkoły Apologetycznej, to zainteresowanie Soborem Watykańskim II, podkreśla Doktorant, zwłaszcza jego eklezjologią, choć również ks. Myśków włączał do swej pracy naukowej inspiracje pochodzące z nauczania soborowego, zwłaszcza ekumenicznego.

Niektóre treści w pewnym stopniu powtarzają się w kolejnych rozdziałach, np. koncepcja apologetyki według J.S. Dreya, fascynacja ks. Gogolewskiego Soborem Watykańskim i jego eklezjologią, myśl apologetyczna ks. W. Kwiatkowskiego i J. Myśkówa. Podjęcie tematu eklezjologii w rozdziale drugim (2.4. Eklezjologia apologetyczna T. Gogolewskiego) wydaje się zbędne, skoro został jej poświęcony rozdział trzeci. Z treści pracy wynika, że ks. Gogolewski miał dwie wielkie pasje naukowe: apologetyka i eklezjologia Soboru Watykańskiego, jednak w temacie pracy mamy tylko jeden człon, tzn. apologetykę. Czwarty rozdział jest doskonałą prezentacją myśli ks. Kwiatkowskiego i ks. Myśkówa, słabiej jednak wypada konfrontacja z nimi koncepcji apologetycznej ks. Gogolewskiego i jej oryginalność.

W związku z treścią pracy rodzą się dwa pytania:

1. W jakim zakresie nowa apologia uprawiana dziś przez niektórych polskich naukowców jest kontynuacją apologetyki uprawianej przez ks. Tadeusza Gogolewskiego?
2. Ks. prof. Tadeusz Gogolewski podkreślał konieczność wprowadzania w życie eklezjologii Soboru Watykańskiego II. Czy był on świadom problemów związanych z jego recepcją na Zachodzie, o których pisał np. Joseph Ratzinger?

5. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska mgra lic. Krzysztofa Polaka pt. *Myśl apologetyczna ks. Tadeusza Gogolewskiego (1921-2003)*, w pełni spełnia wymogi ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku, art. 13 (Dz.U. nr 65, poz. 595) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 września 2016 roku, art. 6, p. 4 (Dz.U. poz.1586). Autor pracy doktorskiej wykonał ogromną pracę, aby przybliżyć osobę i myśl apologetyczno-eklezyjologiczną ks. Tadeusza Gogolewskiego, mistrza dla wielu pokoleń studentów Akademii Teologii Katolickiej.

Wniosuję zatem do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o kontynuowanie postępowania w sprawie nadania mgr. lic. Krzysztofowi Polakowi stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

Koszalin, 27.06.2023 r.

ks. prof. dr hab. Janusz Bujak

